Dr hab. Krzysztof Wiak, prof. KUL
Kierownik Katedry Prawa Karnego KUL
Al. Racławickie 14
20-950 Lublin

Lublin, 7 września 2026 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Michała Puławskiego
pt. *Skarga nadzwyczajna w świetle badań empirycznych orzecznictwa*,
napisanej pod kierunkiem naukowym prof. dra hab. Artura Kotowskiego

Przedmiotem recenzji jest rozprawa doktorska mgra Michała Puławskiego pt. *Skarga nadzwyczajna w świetle badań empirycznych orzecznictwa*, napisana w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, pod kierunkiem naukowym prof. dra hab. Artura Kotowskiego (Warszawa, czerwiec 2026). Przedstawiona do oceny praca liczy 313 stron, w tym 287 stron tekstu merytorycznego.

Kryteria oceny rozprawy doktorskiej wynikają z art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1571). Zgodnie z nimi rozprawa doktorska powinna prezentować ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej (ust. 1), a jej przedmiotem ma być oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne (ust. 2).

I. Metodologia opracowania

Tematem opracowania jest analiza skargi nadzwyczajnej w ujęciu empirycznym orzecznictwa Sądu Najwyższego. Poczynione ustalenia – w zamierzeniu Autora – miały na celu zrekonstruowanie przyjętych w praktyce wzorców interpretacyjnych oraz określenia wpływu wykładni prawa na sposób rozstrzygania kolizji pomiędzy zasadą trwałości orzeczeń

sądowych i zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Podjęcie takiego tematu jest uzasadnione. Skarga nadzwyczajna jest nowym środkiem prawnym, który już w czasie wprowadzania do polskiego porządku prawnego, na etapie prac legislacyjnych, budził kontrowersje. Z jednej strony, podnoszono jej systemową sprzeczność z zasadą stabilności orzeczeń i trwałością kształtowanych przez nie stosunków prawnych oraz zarzucano „upolitycznioną" genezę. Z drugiej strony, dostrzegano potrzebę wypełnienia sygnalizowanej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego luki prawnej (uzupełnienia ochrony, jaką daje skarga konstytucyjna), w sytuacjach gdy dochodzi do rażącego naruszenia standardów sprawiedliwości, a nie przysługują inne nadzwyczajne środki zaskarżenia (skarga kasacyjna, kasacja). Obecnie, po 8 latach od wejścia w życie przepisów ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2018 r., poz. 5), wprowadzających skargę nadzwyczajną, jej oceny są również rozbieżne. Wskazuje się bowiem, że spełnia ona dobrze swoją rolę pozwalając na przywrócenie elementarnego poczucia sprawiedliwości, a równocześnie pojawiają się propozycje legislacyjne zmierzające do jej całkowitej eliminacji z porządku prawnego. W tym kontekście ocena praktyki funkcjonowania skargi nadzwyczajnej, oparta na analizie orzecznictwa Sądu Najwyższego, staje się również aktualnym i ważnym głosem w tej dyskusji. Tym bardziej, że Autor rozprawy wprowadził nową płaszczyznę badań, sytuując ją w obszarze teorii i filozofii prawa. Podjął próbę ustalenia w formie zgeneralizowanej modelu wykładni prawa realizowanego w ramach tej instytucji oraz określenia funkcjonalnych granic sprawiedliwości, wynikających z aksjologicznie uzasadnionego przełamania powagi rzeczy osądzonej (*Res iudicata pro veritate habetur*). Podkreślić trzeba, że dotychczas skarga nadzwyczajna była przeważnie przedmiotem zainteresowania w płaszczyźnie dogmatycznoprawnej, ustrojowej (w relacji do Konstytucji i prawa Unii Europejskiej), w opracowaniach o charakterze komentarzowym (materialnoprawnym i procesowym) lub przyczynkarskim. Zaproponowane ujęcie tematu jest więc nowatorskie i ambitne, a przy tym wymagające połączenia studiów empirycznych z gruntowną analizą normatywną nowego nadzwyczajnego środka mającego zastosowanie w sprawach cywilnych i karnych.

Autor zarysował dwie płaszczyzny badań. Po pierwsze, jest to empiryczna analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego w wybranym przedziale czasowym, która zmierza do

identyfikacji stosowanych przez składy orzekające metod wykładni prawa. Po drugie, weryfikacji został poddany sposób rozstrzygania konfliktów między powagą rzeczy osądzonej a zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Do tych dwóch płaszczyzn zostały odniesione postawione w rozprawie cele i **pytania badawcze**: czy możliwe jest skonstruowanie ogólnego modelu wykładni prawa, którą przeprowadza Sąd Najwyższy w postępowaniach zainicjowanych skargą nadzwyczajną oraz czy w ramach rozpoznawania skarg nadzwyczajnych Sąd Najwyższy dostrzegał kolizję wartości pomiędzy konstytucyjną zasadą trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych a zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a w dalszej kolejności – czy podejmuje działania mające na celu zrównoważenie tych wartości poprzez odpowiednie argumenty prawne czy też w występującej kolizji decyduje się na umiejscowienie jednej z powołanych wartości wyżej w hierarchii niż tę drugą (s. 9).

Autor postawił 7 podstawowych **tez badawczych**, które w dalszej części rozprawy podlegały weryfikacji. Uzupełnia je aż 11 tez szczegółowych, pomocnych przy rekonstrukcji modelu ogólnego wykładni Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych oraz przy ocenie ważenia wartości konstytucyjnych w sytuacji ich kolizji. Takie nakreślenie przedmiotu i celów badań nie budzi zasadniczych zastrzeżeń i jest metodologicznie poprawne. Tym niemniej należałoby wymagać bardziej syntetycznego podejścia do identyfikowania kluczowych problemów wymagających weryfikacji i ograniczenia ilości dodatkowych (szczegółowych) tez badawczych.

W pracy wykorzystano **metodę** dogmatycznoprawną – w zakresie analizy przepisów prawnych dotyczących skargi nadzwyczajnej, a także metodę empiryczną - obejmującą orzecznictwo Sądu Najwyższego. W badaniach wykorzystano autorski kwestionariusz opracowany przez prof. dra hab. Artura Kotowskiego (Promotora), zaadoptowany przez Doktoranta do realizacji celów badawczych postawionych w rozprawie.

Bibliografia jest, co do zasady, dobrze dobrana do tematu opracowania oraz prawidłowo wykorzystana w pracy. Zestawienie literatury liczy 185 pozycji, w tym 4 publikacje obcojęzyczne. Nie obejmuje jednak wszystkich publikacji wykorzystanych w treści rozprawy, np. brak jest komentarza autorstwa K. Szczuckiego (*Ustawa o Sądzie*

Najwyższym. Komentarz, Warszawa 2020). Ponadto, należy wskazać, że w ostatnim czasie literatura przedmiotu poszerzyła się o interesujące artykuły, takie jak: Z. Gądzik, S. Hypś, J. Lemańska, *Instytucja skargi nadzwyczajnej w świetle wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 23.11.2023 r., Wałęsa v. Polska, skarga nr 50849/21* (Państwo i Prawo 2025, z. 3) oraz M. Czartoryska, P Gurazda, K. Krakowiak, A. Piotrowska, A. Stawiszyński, *Wnioski z badań aktowych spraw sądowych dotyczące skuteczności wnoszenia przez uprawnione instytucje skargi nadzwyczajnej do Sądu Najwyższego (w kategorii spraw SN o sygnaturze akt: NSNk)* (Palestra 2025, z. 7).

Wykaz aktów prawnych obejmuje 23 pozycje. Sugeruję, aby zostały one uporządkowane w kolejności hierarchicznej (rozpoczynając od Konstytucji). W wykazie orzecznictwa polskiego uwzględniono w sumie 106 orzeczeń: 31 wyroków Trybunału Konstytucyjnego, 64 orzeczenia Sądu Najwyższego, 11 orzeczeń sądów administracyjnych. One również wymagają uporządkowania według kolejności hierarchiczno-temporalnej. W zestawieniu orzecznictwa sądów administracyjnych wyrok WSA w Warszawie należy umieścić po wyrokach NSA, judykaty sądów okręgowych – po orzeczeniach sądów apelacyjnych, a całe zestawienie pod tytułem „Orzecznictwo sądów powszechnych" – dopiero po orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego. W zestawieniu bibliograficznym znajduje się również wyrok ETPCz, wyrok TSUE i opinia Rzecznika Generalnego TSUE.

Wymagane byłoby załączenie zestawienia wszystkich przebadanych orzeczeń ze skarg nadzwyczajnych wraz z sygnaturami NSNc i NSNk. Co prawda, jest ono dość obszerne, bo zgodnie z podaną w rozprawie informacją liczy 222 judykaty, ale jego zamieszczenie pozwoliłoby precyzyjnie opisać przedmiot badań i warsztat badawczy Autora.

Struktura pracy jest spójna, a poszczególne jej części są ze sobą logicznie powiązane. Rozprawa składa się z sześciu rozdziałów, wprowadzenia i wniosków końcowych. Widoczny jest podział na dwie części problemowe. Początkowe dwa rozdziały mają charakter wstępny, ukazujący powiązanie podjętego zadania badawczego z nurtami współczesnej teorii prawa i aktualny stan prawny, a kolejne (3-6) dedykowane są empirycznej analizie orzecznictwa Sądu Najwyższego z wykorzystaniem przyjętych narzędzi badawczych oraz ustaleniu wyników tych badań. Zaczynają je rozważania porządkujące założenia teoretyczne i filozoficzne oraz uzasadniające powody przyjęcia adekwatności metodologicznej określonych

teorii prawa do prowadzonych w rozprawie badań (rozdział 1). W rozdziale 2 Autor przedstawił charakterystykę instytucji skargi nadzwyczajnej oraz jej roli w systemie ochrony prawnej. Część drugą rozprawy rozpoczyna omówienie metodologiczne zastosowanego kwestionariusza badawczego i gromadzonych w nim danych (rozdział 3). W rozdziale 4 zaprezentowano wyniki analiz z podziałem na poszczególne zmienne i przypisane do nich kategorie, a w kolejnym rozdziale 5 dokonano całościowej analizy jakościowej, która miała posłużyć do zrekonstruowania i ukazania schematu interpretacyjnego stosowanego przez Sąd Najwyższy w sprawach ze skarg nadzwyczajnych. Ostatni rozdział 6 ukazuje sposób ważenia wartości konstytucyjnych: zasady trwałości orzeczeń sądowych oraz zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Na końcu rozprawy zawarto wnioski podsumowujące wyniki badań. Taka koncepcja podziału całości rozprawy na mniejsze jednostki redakcyjne jest spójna i merytorycznie uzasadniona.

II. Uwagi merytoryczne

Analiza historyczna koncepcji teoretycznoprawnych przeprowadzona w **rozdziale 1** ma charakter opisujący, ale również porządkuje i determinuje metodologiczne odniesienie się do zgromadzonego materiału badawczego na dalszych etapach opracowania. Autor opowiedział się za podejściem hybrydowym, w którym dominujące znaczenie mają analityczne teorie wykładni prawa i teorie argumentacji prawniczej z elementami pozytywizmu i realizmu prawniczego. Takie podejście metodologiczne ma umożliwić uchwycenie normatywnego, argumentacyjnego i praktycznego wymiaru prawa oraz pozwolić na rekonstrukcję modelu wykładni w orzecznictwie ze skarg nadzwyczajnych (s. 69). Te rozważania oraz następujące po nich refleksje dotyczące znaczenia orzecznictwa w polskim porządku prawnym nie budzą zastrzeżeń. Można przyjąć, że Autor przekonująco uzasadnił potrzebę i sposoby systematycznego zbadania, jakie wzorce orzecznicze kształtują się i utrwalają w praktyce Sądu Najwyższego, oraz możliwości wyodrębnienia stosowanych modeli wykładni i przyjmowanej argumentacji. Niewątpliwie błędem (z pewnością tylko literowym) jest stwierdzenie „Pozytywizm kontynentalny powstał w Prusach w połowie XX wieku", s. 49).

Pogłębiona i trafna jest przeprowadzona geneza i analiza dogmatycznoprawna skargi nadzwyczajnej w **rozdziale 2**. Autor przywołał liczne głosy krytyczne i zastrzeżenia

towarzyszące wprowadzeniu tej instytucji prawnej (m.in. osłabienie zasady stabilności orzeczeń, ryzyko ingerencji politycznej w wymiar sprawiedliwości, udział ławników w składach orzekających) oraz poddał je krytycznej weryfikacji. Dokonał również gruntownej charakterystyki skargi nadzwyczajnej (podmiotów legitymowanych do jej wniesienia, terminu na wniesienie i zakresu temporalnego, przesłanek szczegółowych i przesłanki funkcjonalnej oraz właściwości funkcjonalnej, rodzaju zapadających orzeczeń). W zakończeniu rozdziału znalazły się wywiedzione w drodze argumentacji dogmatycznoprawnej dobrze uzasadnione wnioski. Według Autora rozprawy, skarga nadzwyczajna nie koliduje z żadnym innym środkiem zaskarżenia ani nie stanowi powielenia innej instytucji. Dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego nie potwierdziło najdalej idących obaw skierowanych przeciwko tej instytucji wskazując, że ideą skargi nadzwyczajnej jest promowanie sprawiedliwości naprawczej, a nie instrumentalizacja prawa przez władzę polityczną (s. 129). Po zapoznaniu się z tą częścią opracowania można wyrazić oczekiwanie, aby bardziej pogłębiona ocena tych kwestii znalazła podstawy we wnioskach wywiedzionych z części badawczej rozprawy.

Oceniając bardzo pozytywnie ten rozdział pracy trzeba jednak zwrócić uwagę, że stwierdzenie: „ideą skargi nadzwyczajnej jest promowanie sprawiedliwości naprawczej", chociaż trafne w sensie logiczno-pojęciowym, może omyłkowo prowadzić do łączenia podjętej problematyki z ideą sprawiedliwości naprawczej (*restorative justice*) rozumianą jako filozofia odpowiedzialności karnej, która sprowadza się do postulatów większego upodmiotowienia ofiary przestępstwa i naprawienia szkód, jakie zostały wyrządzone pokrzywdzonemu w wyniku popełnienia przestępstwa.

Analiza wybranych wypowiedzi Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczących polskiego wymiaru sprawiedliwości, w tym Sądu Najwyższego, sprowadza się jedynie do ich zreferowania, bez głębszego ustosunkowania się do nich przez Autora. Pominięte niestety zostało orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego.

Ważnym zagadnieniem jest opis metodologii przeprowadzonych badań oraz wykorzystanego narzędzia badawczego zawarty w **rozdziale 3**. Rozważania te świadczą o umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej i prowadzą do oryginalnego rozwiązania postawionego problemu naukowego.

Przyjęta przez Autora próba badawcza – wszystkie (w sumie 222) wyroki i postanowienia wydane co do istoty sprawy wraz z uzasadnieniami w 2022 r. – jest wystarczająca w sensie ilościowym. Jej opracowanie z całą pewnością było czasochłonne i wymagało dużego nakładu pracy. Tym niemniej niektóre konkluzje co do zasadności ograniczenia zakresu temporalnego badań nie zostały poparte wystarczającą argumentacją. Brak jest bowiem obiektywnych dowodów na poparcie tezy, że „pomimo upływu czasu wyniki badań zachowują aktualność" (s. 133). Samo stwierdzenie w 2022 r. istnienia utrwalonych schematów orzeczniczych nie dowodzi, że są one w takim samym stopniu reprezentatywne dla orzecznictwa Sądu Najwyższego w latach późniejszych. Wniosek taki musiałby zostać wsparty osobnymi badaniami.

Poszczególne części zastosowanego kwestionariusza i wyróżnione w nim zmienne zostały dokładnie omówione. Uzyskane wyniki w sensie ilościowym i procentowym są precyzyjne i ich prezentacja, zarówno w formie graficznej, jak i opisowej, nie budzi zastrzeżeń. Wydaje się, że pozwalają na uchwycenie względnie trwałych schematów interpretacyjnych w orzecznictwie Sądu Najwyższego, mających następnie umożliwić dokonanie oceny: czy dostrzegana jest w nim kolizja wartości – zasady trwałości orzeczeń sądowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej oraz w jakim stopniu przeprowadzane jest ważenie tych wartości.

Autor w interesujący sposób podjął przy tym kwestię tzw. zmiennych zakłócających, m.in. w związku z kompozycją Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, w skład której wchodzą sędziowie z dorobkiem naukowym, mający co najmniej stopień doktora habilitowanego. Zmienne zakłócające są okolicznościami, które nie zostały opisane w kwestionariuszu badawczy, ale w oderwaniu od przyjętej metodologii potencjalnie mogą wpływać na wyniki badań i ich interpretację. Mogą też wywoływać pytanie o reprezentatywność składowych badań i aktualność dla oceny praktyki orzeczniczej w sumie na przestrzeni okresu niemal 8 lat, w którym zapadały orzeczenia ze skarg nadzwyczajnych. Autor trafnie (antycypując nieco zaprezentowane dalej szczegółowe wyniki badań) argumentuje, że w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego funkcjonują utrwalone tendencje interpretacyjne i nie wystąpiły żadne nowe obiektywne okoliczności, które mogłyby zasadniczo wpłynąć na opisany w rozprawie model wykładni w sprawach ze skarg nadzwyczajnych.

Tym niemniej pod dyskusję poddać należy pewne zjawisko, które wymaga osobnego ustosunkowania się w kontekście reprezentatywności doboru próby badawczej. W zakresie wpływu spraw do Sądu Najwyższego można bowiem zaobserwować, że w pewnych okresach uprawnione podmioty identyfikowały zbliżone problemy dotyczące większej grupy osób oraz uznawały je za wystarczające powody do wniesienia skargi nadzwyczajnej na ich rzecz. W takich „pakietach" wpływały na przykład do Sądu Najwyższego skargi nadzwyczajne wywiedzione przez Prokuratora Generalnego dotyczące zarzutów wobec praktyki sądów powszechnych, które wydawały nakazy zapłaty przeciwko konsumentom bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy zawartej z przedsiębiorcą. Podobnie, w stosunkowo krótkim okresie Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców wniósł całą serię skarg na rzecz kobiet w ciąży, które prowadząc działalność gospodarczą zadeklarowały kwoty podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne na maksymalnym poziomie, co zostało następnie zakwestionowane przez ZUS i zaaprobowane przez sądy apelacyjne. Problematyczne jest na ile ta zmienna – kumulacja skarg nadzwyczajnych, u podstaw których legły zbliżone stany faktyczne i jednolite problemy prawne – mogła zakłócić wyniki badań i ich reprezentatywność wobec orzecznictwa ze skarg nadzwyczajnych w całym okresie 2019 – 2026.

W **rozdziale 4** Autor zgodnie z kwestionariuszem zaprezentował wyniki badań, dokonując podziału na poszczególne zmienne oraz przypisane do nich kategorie. Analizy te pozwalają na ustalenie, jakimi metodami wykładni posługiwał się Sąd Najwyższy przy podejmowaniu decyzji interpretacyjnej, w jakich kombinacjach one występowały, kiedy powoływał się na bezpośrednie rozumienie tekstu prawnego lub stan izomorfii, przywoływał wzorce interpretacyjne, rekonstrukcje doktrynalne oraz odwołania do źródeł prawa i aksjologii. Wyniki liczbowe i procentowe zostały przedstawione na czytelnych wykresach i posłużyły do wyprowadzenia wniosków.

W zakresie kluczowych wywodów na temat stosowanych w analizowanych orzeczeniach metod wykładni należałoby zwrócić baczniejszą uwagę na specyfikę skargi nadzwyczajnej w sprawach karnych. Potrzeba taka wynika nie tylko ze stosowania w postępowaniu w sprawach z tej skargi, w zakresie nieuregulowanym w ustawie o Sądzie Najwyższym, przepisów Kodeksu postępowania karnego (art. 95 pkt 2 u.SN), ale również konieczności uwzględnienia w trakcie orzekania wszystkich zasad (w tym zasad

gwarancyjnych) prawa karnego, w szczególności w związku z jedną z przesłanek szczegółowych skargi nadzwyczajnej, określoną w art. 89 § 1 pkt 2 u.SN, czyli zarzutu, że kwestionowane orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Mianowicie w prawie karnym, w dużo większym zakresie niż w innych dziedzinach prawa, stosowana jest wykładnia językowa. Nadaje się jej priorytetowe znaczenie w tym sensie, że jednoznaczne ustalenie treści przepisów prawnokarnych pod względem językowym wyklucza korygowanie ich treści za pomocą innych metod wykładni, w tym celowościowej i systemowej (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2001 r., I KZP 27/01). Na gruncie prawa karnego wykładnia językowa obowiązuje rygorystycznie ze względu na to, że spełnia funkcję gwarancyjną wobec adresatów normy prawnokarnej. Dopiero wtedy, gdy wykładnia językowa nie prowadzi do jednoznacznego określenia treści przepisu czy użytych w nich zwrotów, należy odwołać się do innych metod wykładni. Jednakże efekty ich zastosowania nie mogą prowadzić do wykładni rozszerzającej, wykraczającej poza sens przepisu ustalony na podstawie analizy językowej tekstu. Ponadto zasada *nullum crimen sine lege stricta* zakazuje stanowczo stosowania wykładni rozszerzającej i analogii na niekorzyść sprawcy. Te wskazania w zakresie korzystania z różnych metod wykładni, wynikające ze specyfiki prawa karnego, należałoby ocenić zapewne w kontekście zmiennych zakłócających. Na tle prowadzonych badań nie miałyby one istotnego znaczenia z tego względu, że wśród wszystkich poddanych badaniom skarg nadzwyczajnych (222), jedynie 4 (1,8 %) zostały wniesione w sprawach karnych (s. 137). Tak niski odsetek spraw karnych (sygnatura NSNk) każe jednak postawić bardziej fundamentalne pytanie: czy reprezentatywność wyników badań nie ogranicza się tylko do skarg nadzwyczajnych wniesionych w ramach zaskarżenia orzeczenia zapadłego w sprawach cywilnych?

Po uzyskaniu danych ilościowych w zakresie studiów nad orzecznictwem, w dwóch ostatnich rozdziałach Autor sformułował wnioski, mające w sposób zgeneralizowany zweryfikować postawione tezy badawcze. Na tle treści zawartych we wcześniejszych partiach opracowania nie są one obszerne. W **rozdziale 5** został zaprezentowany odtworzony przez Autora „ogólny model wykładni" dokonywanej w sprawach ze skarg nadzwyczajnych. Został on oparty na uchwyconych schematach rozumowania interpretacyjnego, zrekonstruowanych z wykorzystaniem poszczególnych zmiennych kwestionariusza. Wyniki badań wskazują na

dominację wykładni językowo-logicznej jako podstawowej metody wykładni w sprawach ze skargi nadzwyczajnej oraz pomocnicze i wzmacniające znaczenie innych metod wykładni. Ponadto Autor ustalił, że Sąd Najwyższy często sięga do własnego dorobku orzeczniczego, orzeczeń zapadających w innych izbach SN, a także do wypowiedzi orzeczniczych Trybunału Konstytucyjnego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Konsekwentnie też są rekonstruowane i stosowane schematy wykładni, do których Sąd Najwyższy odwołuje się w kolejnych sprawach, wykazując przy tym wysoką spójność metodologiczną. Trwałą tendencją jest sięganie do wzorców interpretacyjnych w zakresie ustalenia przesłanki ogólnej. Wyprowadzone w tej części pracy wnioski są przekonujące i znajdują uzasadnienie w przeprowadzonej analizie materiału badawczego. Tym niemniej czytelnik może odczuwać niedosyt ze względu na brak bardziej pogłębionej rekonstrukcji tych schematów i wzorów.

Wyniki badań w ostatnim **rozdziale 6** prowadzą do konkluzji, że Sąd Najwyższy traktuje przesłankę funkcjonalną jako autonomiczny i kluczowy element kontroli, decydujący o dopuszczalności ingerencji w prawomocne orzeczenie. Dokonuje przy tym ważenia wartości w postaci trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych oraz zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Uchwycić zatem można pewne schematy argumentacyjne w zakresie przypisania nadrzędnej wartości – potrzebie eliminacji rozstrzygnięcia dotkniętego poważnymi wadami albo konieczności ochrony stabilności prawomocnych orzeczeń.

Trzeba przyznać, że Autor z dużym znawstwem scharakteryzował obie wartości, w tym genezę i treść każdej z nich. W konkluzji ograniczył się jednak do potwierdzenia tezy o rzeczywistym dokonywaniu ważenia tych wartości przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych oraz do dość ogólnej konstatacji, że zarówno oddalenie, jak i uwzględnienie skargi nadzwyczajnej wiązało się z przywołaniem argumentów natury aksjologicznej. Te stwierdzenia wymagałyby jednak przywołania głębszej argumentacji i przedstawienia konkretnych wzorców interpretacyjnych wynikających z badań empirycznych, poza kilkoma przykładami zaczerpniętymi z orzecznictwa.

Bardzo obszerne **Wnioski** sprowadzają się do syntetycznego przedstawienia odpowiedzi na pytania badawcze, które zostały powiązane z tezami postawionymi na wstępie. Konkluzje wynikają z ustaleń poczynionych w poszczególnych rozdziałach, z uzupełnieniem co do stopnia weryfikacji każdej z tez głównych i dodatkowych.

Nowym elementem jest bardzo krótkie przedstawienie postulatów *de lege ferenda*:
1. wprowadzenia selekcji spraw w postaci ograniczenia przesłanek skargi nadzwyczajnej do orzeczeń, których rażące uchybienia mają charakter systemowy lub wyraźnie naruszają prawa i wolności człowieka i obywatela określone w Konstytucji;
2. przyznania legitymacji do wniesienia skargi nadzwyczajnej stronom lub uczestnikom postępowania w połączeniu z przymusem adwokacko-radcowskim;
3. wyeliminowania ławników ze składów orzekających.
Każda z tych propozycji zasługiwałaby na obszerniejsze omówienie.

Podsumowując, należy stwierdzić, że wartość recenzowanej rozprawy wyraża się w tym, że podejmuje istotny i aktualny problem w perspektywie empirycznej. Postawione na wstępie zadanie badawcze Autor rozwiązał wykorzystując do tego oryginalne narzędzie, a z uzyskanych wyników w sposób zdyscyplinowany wyprowadził poprawne metodologicznie wnioski. Ponadto wykazał się umiejętnością krytycznego przedstawiania różnych poglądów oraz zajmowania własnego stanowiska oraz prowadzenia wywodu ściśle naukowego w sposób konsekwentny i zrozumiały dla czytelnika.

Treść pracy dowodzi bardzo dobrej znajomości podjętej problematyki i wiedzy prawniczej Autora oraz umiejętności samodzielnego i krytycznego myślenia. Spełnia ona wysokie standardy merytoryczne i metodologiczne stawiane rozprawom doktorskim.

III. Strona formalna

Recenzowana rozprawa z całą pewnością jest wartościową pozycją naukową i zasługuje na rozpowszechnienie w formie publikacji dostępnej dla szerszego grona odbiorców. Tym niemniej opracowanie w przedstawionej formie wymaga wprowadzenia niewielkich poprawek redakcyjnych, bowiem pojawiają się w nim tzw. literówki, zaburzające sens zdań (np. „sąd ten dokonuje wrażenia wartości konstytucyjnych", s. 9; „rozmową" zamiast „rozumową", s. 27; „zakazu marnotrawca", s. 32; „nowej prawnej" zamiast „normie prawnej", s. 241; „Sąd Najwyższy odbywał się" zamiast „Sąd Najwyższy odwoływał się", s. 246) oraz niedociągnięcia stylistyczne (np. „wynik ten wynika", s. 224). Są też pojedyncze błędy w nazwiskach (Montesquieq zamiast Montesquieu, s. 298; Góra-Błaszkowska zamiast Góra-Błaszczykowska, s. 299; Roussewau zamiast Rousseau, s. 303), tytułach (*Sens kary podług według Kanta*, prawidłowo: *Sens kary podług Kanta*, s. 307) oraz nazw czasopism

naukowych („Prawo i Prokuratura", zamiast „Prokuratura i Prawo", s. 301). Tych błędów nie jest wiele i w żadnym razie nie dyskwalifikują wysokiej oceny merytorycznego poziomu dysertacji.

Język opracowania jest komunikatywny, a czytelnik ma przekonanie, że Autor bardzo dobrze opanował warsztat badawczy. Przypisy spełniają rolę informacyjną – służą wskazaniu źródeł, piśmiennictwa i judykatury oraz odsyłają do publikacji podejmujących w szerszym zakresie omawiane problemy.

IV. Konkluzja

Rozprawa doktorska Pana mgra Michała Puławskiego pt. *Skarga nadzwyczajna w świetle badań empirycznych orzecznictwa* (Warszawa 2026, ss. 313) stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Autora w zakresie teorii i filozofii prawa, prawa cywilnego i prawa karnego oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Tym samym dysertacja wypełnia wymagania stawiane rozprawie doktorskiej określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1571). Wnoszę przeto o dopuszczenie Pana mgra Michała Puławskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.